

MATEUSZ GOLIŃSKI

Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego

## MIASTA PRYWATNE NA ŚLĄSKU – ZARYS PROBLEMU

**Zarys treści:** Przedstawienie procesu przejmowania i zakładania miast na Śląsku przez szlachtę, prowadzącego wraz ze zmianami prawnymi do wzrostu znaczenia prywatnych ośrodków miejskich, od poziomu marginalnego w XIII w. do niemal równoważącego się z własnością monarszą w XVIII stuleciu.

**The content outline:** Presentation of the process of acquiring and founding towns in Silesia by the nobility, which, combined with changes in law, resulted in the growing importance of private urban centres, from their marginal significance in the 13<sup>th</sup> century to importance almost equal to royal property in the 18<sup>th</sup> century.

**Słowa kluczowe:** Śląsk, miasta, miasteczka, XIII–XVIII w., szlachta

**Keywords:** Silesia, cities, towns, 13<sup>th</sup>–18<sup>th</sup> century, nobility

Punkt wyjścia naszych rozważań wyznacza dobrze przyswojona w historiografii konstatacja na temat traktowania przez XIII-wiecznych książąt śląskich za niezbywalny element zakresu ich władzy prawa do zakładania, przekształcania i czerpania dochodów z miast. Myśl ta, rozwinięta w tytule klasycznego już tekstu badacza osadnictwa Waltera Kuhna, brzmiącym „Polityka zakładania miast śląskich Piastów w XIII w., przede wszystkim przeciwko Kościołowi i szlachcie”, wyjaśnia więc incydentalność występowania założeń nieksiążęcych oraz zmienność ich dalszych losów, jakkolwiek z jednym, acz zasadniczym zastrzeżeniem: stwierdzeniem częstszego tolerowania niż blokowania działań instytucji kościelnych w podniesionym zakresie, o ile odbywały się one z pełnym poszanowaniem praw książęcych<sup>1</sup>. Według

---

<sup>1</sup> W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”

tegoż Kuhna, na 131–134 XIII-wieczne śląskie lokacje miejskie tylko 6 było rycerskimi, w pierwszych zaś fazach kolonizacji, do 1252 r., zdarzyć się miała tylko jedna taka akcja. Z tych 6 miast ksiązę zabrał następnie rycerstwu 2. Podobnie, z 21 lokacji przypisanych duchowieństwu 4 skończyły się zabraniami ośrodka przez księcia<sup>2</sup>. Inne badania doprowadziły oczywiście do zakwestionowania niektórych ustaleń szczegółowych, nie zmieniły jednak poglądu na rząd wielkości akcji prywatnych, z jakim miano do czynienia w czasach, kiedy dokonał się główny etap procesu przedindustrialnej urbanizacji Śląska<sup>3</sup>. Na przykład Henryk Samsonowicz, bazując na ustaleniach Waltera Kuhna i Hugona Weczerki, przyjął, że na 128 XIII-wiecznych lokacji tak samo tylko 6 było rycerskimi, a 21 duchownymi, w całym średniowieczu zaś 129 akcjom ksiązęcym i monarszym przeciwstawić można zaledwie 11 rycerskich i 29 duchownych<sup>4</sup>.

Podważaną niekiedy autentyczność treści, nieznanego z oryginału, dokumentu księcia opolskiego Kazimierza z 1217 r. w sprawie górnośląskiej Leśnicy niedawno obronił ponownie Marek L. Wójcik, tak jak poprzednicy przekonując, że oto mamy do czynienia nie tyle z pierwszym przywilejem lokacyjnym prywatnego (w sensie nieksiązęcego i niekościelnego) miasta, ile z przyznaniem (niewymienionym osadnikom) w nadanej braciom Sebastianowi (duchownemu) i Grzegorzowi Leśnicy wolności, którymi cieszyli się „goście” osadzeni w Opolu

29–32, 1971–1974, tu: 29, 1971, s. 32–37; M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój sieci miejskiej na Śląsku na przełomie XII/XIII i w XIII w.*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 359; też, *Stan badań nad miastem średniowiecznym na Śląsku*, w: *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, red. K. Wachowski, Wrocław 1995, s. 16; T. Jurek, *Trzynastowieczne lokacje miejskie w dobrach Pogorzeliów*, w: *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško, J. Klápště, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław–Praha 2002, s. 97; M. Goliński, *Miasta a polityka gospodarcza Henryka IV Probusa*, w: *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, red. K. Wachowski, Wrocław 2005 (Wratistavia Antiqua, 8), s. 49.

<sup>2</sup> W. Kuhn, *Die deutschrechtlichen Städte in Schlesien und Polen in der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts*, „Zeitschrift für Ostforschung” 15, 1966, z. 2–4, s. 728, tab. 4; tenże, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 29, s. 32 i mapa po s. 48; tamże, t. 32, 1974, s. 15, tab. 3; T. Jurek, *Trzynastowieczne...*, s. 96; R. Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009, s. 17, ryc. 8.

<sup>3</sup> Por. wymowny wykres nasilenia akcji lokacyjnej: H. Samsonowicz, *Tendencje rozwoju sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 346, ryc. 1; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 78.

<sup>4</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, dz. cyt., s. 84, tab. 3, s. 85–86; R. Eysymontt, *Kod...*, s. 17.

i Raciborzu, jak i zezwoleniem na założenie tamże targu i taberny<sup>5</sup>. Tego rodzaju dyspozycja doskonale wpasowuje się w realia początków reform osadniczych na ziemiach polskich, nie zmienia jednak, będącej punktem wyjścia naszych rozważań, samej wyjątkowości wydarzenia, o ile opisane działania skończyć miałyby się rzeczywistym powstaniem prywatnego miasta. Zgodę księcia Kazimierza na posiadanie targu w Ścinawie otrzymał także opolski kasztelan Zbrosław, który w 1236 r. zapisał owe dobra z targiem biskupowi. Dopiero temu ostatniemu, przy okazji potwierdzenia własności, książę pozwolił „ustanowić wójta w tym mieście” (1243), które skądinąd się nie utrzymało<sup>6</sup>.

Skuteczność, z jaką książęta chronili swe interesy, zaowocowała deficytem przekazów dotyczących wspomnianych nielicznych i zarazem torpedowanych świeckich inicjatyw prywatnych, których odtworzenie wymaga zwykle skomplikowanych i niepewnych we wnioskach dociekań. Henryk III zawierając umowę dotyczącą zasadzenia Żmigrodu w 1253 r., zapewniał o zamknięciu targów w pobliskich Prusicach i Strupinie, będących własnością rycerską<sup>7</sup>. Małą serią lokacji miejskich przeprowadzonych w dobrach rodzin rycerskich Pogorzeliów i panów ze Strzelina zajmowali się już Anna Rutkowska-Płachcińska, Walter Kuhn i Tomasz Jurek. Idąc za ostatnim ze wspomnianych badaczy, założyć możemy, że korzystając z utrzymującego się po przełomowym 1241 r. rozprzężenia, komes Mroczo przed 1250 r. lokował miasto w centralnym ośrodku jednego z kompleksów swych dóbr, w Grodkowie, która to miejscowość (ale nie dobra) przed 1266 r., może już w 1253–1254, odebrana mu została przez księcia, a on sam uwięziony. Syn Mrocza, Jarosław z Owiesna, założyć miał z kolei, może między 1280 a 1288 r., miasto w Przewornie, powodowany ponoć tylko chęcią szkolenia sąsiadom, co przypłacił utratą łaski książęcej. Pobliski Strzelin

---

<sup>5</sup> M.L. Wójcik, *Dokumenty prawa niemieckiego książąt opolskich do połowy XIII wieku. Czy istniał przywilej lokacyjny Opola sprzed 1217 roku?*, w: *Miasto czyni wolnym. 790 lat lokacji Opola (ok. 1217–2007)*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2008, s. 59–64, gdzie obfita literatura zagadnienia.

<sup>6</sup> W. Kuhn, *Die deutschrechtlichen Städte ...*, s. 487; tenże, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 29, s. 59–61, 63–67; A. Rutkowska-Płachcińska, *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możnowładcze założenia targowe w XIII wieku*, „*Studia z Dziejów Osadnictwa*” 3, 1965, s. 52–59; M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój...*, s. 355; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 59–60 (broniąc autentyczności treści uważanego za falsyfikat dokumentu z „1235 r.”, w którym Zbrosław nadać miał biskupowi „miasto Ścinawę”); M.L. Wójcik, dz. cyt., s. 72.

<sup>7</sup> W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 30, 1972, s. 61; M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój...*, s. 359.

lokowany zaś miał być w podobnym czasie, tj. przed 1292 r., w dobrach Raclawa Drzemlika. Gdy ziemię tę zajął nowy książę, Bolko I, zlikwidował oba miasta i zamiast nich lokował między 1290 a 1292 r. nowe, w wykupionym pod przymusem Strzelinie. Jakie by nie były przy tym intencje i okoliczności działania wspomnianych rycerskich inwestorów, należy zauważyć, że wykorzystywali oni poważną lukę w dotychczasowej sieci miast książęcych i dopiero sprowokowane przez nich przeciwdziałania pana terytorialnego lukę tę zapełniały<sup>8</sup>. Dlatego też ewenement stanowi przypadek Lewina Brzeskiego, przed 1284 r. lokowanego w dobrach Bogusza z Pogorzeli (na gruntach wsi Wróblin) i następnie ponoć nie unicestwionego czy zabranego przez księcia, choć zagadka początków tego miasta niekoniecznie kryć musi przedsięwzięcie prywatne (w 1257 r. w Lewinie siedział mincerz, czyli funkcjonariusz książęcy<sup>9</sup>, a hipoteza Tomasza Jurka o kuzynie wspomnianego już Mrocza, Bogusławie z Wróblina, zmuszonym w latach 50. XIII w. do opuszczenia księstwa wrocławskiego, jako wcześniejszym założycielu miasta, pozostaje czystą spekulacją)<sup>10</sup>. Pomijając już – na przekór powszechnie podzielanemu przekonaniu – niepotwierdzoną własność Pogorzelów w okresie pierwszych dziesięcioleci XIV w.<sup>11</sup>

<sup>8</sup> A. Rutkowska-Plachcinska, dz. cyt., s. 39–51, 59–65; W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 29, s. 58–61; T. Jurek, *Trzynastowieczne...*, s. 89–95; M. Goliński, *Miasta...*, s. 53 i ryc. 1–4.

<sup>9</sup> Istnieje jednak inna możliwość interpretacji tego faktu źródłowego. W 1310 r. pisano o cle w Lewinie należącym do księcia opolskiego (*Regesten zur schlesischen Geschichte*, w: *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 7, 16, 18, 22, 29, 30, Breslau 1868–1930 [dalej: SR], nr 3157), kiedy przecież miejscowość leżała w księstwie brzeskim. W ten sposób zlokalizowano więc komorę celną położoną na drugim, opolskim brzegu Nysy, w pobliżu miasta. W 1257 r. nie wyjaśniono w czyjej służbie pozostawał wspomniany „mincerz z Lewina” (*Schlesisches Urkundenbuch*, t. 3, wyd. W. Irgang, Köln–Wien 1977, nr 258), czyli alternatywnie można brać pod uwagę funkcjonariusza działającego po stronie opolskiej, przy cle i przeprawie.

<sup>10</sup> T. Jurek, *Trzynastowieczne...*, s. 95–96.

<sup>11</sup> Wyjaśnienie statusu i praw własności Lewina znajdowało się w trzech dokumentach książęcych, jednym z 1333 i dwóch z 1342 r., przedłożonych w 1591 r. przez ówczesną posiadaczkę miasteczka, Barbarę Schweinich(en); SR, nr 6729. Ich treści nie znamy, ale sami lewinianie byli przekonani, że w 1333 r. otrzymali od księcia prawo miejskie; SR, nr 5181. Choć w pierwszej tercji XIV w. zdarzało się księciu traktować miasto Lewin na równi z Oławą czy Grodkowem (w 1329 r. – SR, nr 4807), z całą pewnością nie urządował w nim landwójt, a więc nie stanowiło centrum dystryktu (o czym dosłownie w 1310 r. – SR, nr 3161). Ciągłą własność miasteczka, otoczonego fosą i wałem, przypisali Pogorzelom m.in. K. Bimler (*Die schlesischen massiven Wehrbauten*, t. 2: *Fürstentum Brieg. Kreise Brieg, Ohlau, Strehlen*, Breslau 1941, s. 54) i R. Eysymontt (tenże, *Kod...*, s. 374, omyłkowo otaczający miasto murem). Tymczasem własność Lewina odnaleźć można tylko w biogramach rycerzy działających w XIII w.

Przywołując znów cytowane wyżej zestawienie lokacji XIII-wiecznych, spośród 21 przedsięwzięć „duchownych” wyróżnia ono 9 biskupich (1 utracone na rzecz księcia) i 12 klasztornych (3 utracone)<sup>12</sup>. Znaczenie udziału biskupa wrocławskiego w najstarszych etapach akcji zakładania miast towarzyszącej początkom kolonizacji na prawie niemieckim podkreśliła Marta Młynarska-Kaletynowa, wskazując zwłaszcza na południowe pogranicze regionu, na kasztelanię otmuchowską (Nysa ok. 1215) i opolską (Ujazd 1223). Rozwijając tę myśl w związku z nasilaniem akcji zasadźczych w kolejnych dziesięcioleciach XIII w., zaznaczyła udzielanie przez władców poparcia biskupowi, uważając zarazem, że innym instytucjom kościelnym zezwalano na zakładanie miast tylko sporadycznie<sup>13</sup>. Powyższa opinia wcale nie kłóci się z proporcjami w przytoczonych liczbach lokacji, biorąc pod uwagę, jak wiele klasztorów fundowano i uposażono w ziemię na Śląsku. Tylko niektóre z nich zdołały więc przekształcić centra swych kompleksów (o ile były one odpowiednio zwarte) dóbr wiejskich w miasta<sup>14</sup> i niekoniecznie stało się to już w XIII w.<sup>15</sup> Ponadto każdy z klasztorów indywidualnie był zbyt słaby, by przeciwstawić się ewentualnym meandrom polityki książęcej. Wspominane od 1252 r. „miasteczko Kluczbork” (Kreuzburg) należało do wrocławskiej placówki krzyżowców z gwiazdą, czyli szpitala św. Elżbiety/św. Macieja, któremu to w spóźnionym dokumencie fundacyjnym z 1253 r. książęta nadali prawo lokowania miasta. Jednak po pewnym czasie (na pewno przed 1283 r.) przejęte zostało ono przez księcia wrocławskiego, na czym samo miasto docelowo skorzystało, wyrastając na

---

i następnie w drugiej połowie XIV w.; zob. T. Jurek, *Rodowód Pogorzeliów*, Kraków 2005, s. 66–67, 73, 80, 82.

<sup>12</sup> W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 29, s. 32; tamże, t. 32, s. 15, tab. 3; R. Eysymontt, *Kod...*, s. 17.

<sup>13</sup> M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój...*, s. 354–355, 358–359; też, *Stan badań...*, s. 15–16, gdzie literatura; por. W. Kuhn, *Die deutschrechtlichen Städte...*, s. 739; tenże, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 32, s. 13.

<sup>14</sup> Na przykład przed 1254 r. Kostomłoty opactwa olbińskiego (jednak miały one kłopoty z utrzymaniem ciągłości charakteru miejskiego), po 1250 r. Trzebnica tamtejszych cysterek, kiedy zezwolona w 1252 r. opactwu trzebnickiemu lokacja Zawoni nie doszła do skutku; W. Kuhn, *Die deutschrechtlichen Städte...*, s. 468–469, 478, 479–480; tenże, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 29, s. 57.

<sup>15</sup> Na przykład miasteczko Lubomierz (Liebenthal), którego XIV-wieczna lokacja przypisywana jest tamtejszym benedyktynom, w drugiej połowie XIII w. było jeszcze wsią rodziny Liebenthalów; W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, 32, s. 7; H. Weczerka, *Stadt- und Marktgründungen und Stadtabgänge in Schlesien 1450–1800*, „Zeitschrift für Ostforschung” 23, 1974, z. 2, s. 199; M. Chorowska, T. Dudziak, K. Jaworski, A. Kwaśniewski, *Zamki i dwory obronne w Sudetach*, t. 2: *Księstwo jaworskie*, [Wrocław b.r.w.], s. 295.

ośrodek dystryktu<sup>16</sup>. W Skorogoszczy przed 1271 r. lokowały miasto norbertanki z Czarnowąsów i choć nigdy nie nabrało ono znaczenia, stało się atrakcyjne – ponoć z powodu granicznego mostu na Nysie – dla księcia niemodlińskiego Bolesława, który w 1328 r. wymusił na klasztorze rezygnację za odszkodowaniem<sup>17</sup>.

Na problem prowadzonej przez biskupa akcji osadniczej nakładają się oczywiście zarówno skomplikowane zaszłości w postaci tzw. kasztelanii majątkowych Kościoła (Otmuchów, Milicz)<sup>18</sup>, jak i kształtowanie zupełnie nowej rzeczywistości, sprzecznnej z prawami książąt, w postaci przejmowania suwerennej władzy nad terytorium i w rezultacie powstanie w początkach XIV w. księstwa biskupiego. Tym samym właściciel miast założonych na terytorium nysko-otmuchowskim (Nysa, Paczków, Otmuchów, Vidnava, Głucholazy), pan gruntowy, stał się panem terytorialnym, a ośrodki te przestały być miastami prywatnymi, w których jeszcze niedawno, bo do 1290 r., świecki książę (Henryk IV Prawy) usiłował egzekwować prerogatywy władzy monarszej<sup>19</sup>. Budowane na tej podstawie poczucie wyjątkowości statusu majątku Kościoła wrocławskiego, w połączeniu z autentycznie uzyskanymi immunitetami, pozwalało na podjęcie starań o traktowanie innych, mniejszych kompleksów dóbr biskupich niczym enklawy w księstwach, których centra zarządu i gospodarki umieszczano lub próbowano umieścić we własnych miasteczkach (np. Wiązów, nieudana lokacja Cerekwicy). Egzystencja tych ostatnich, tak jak wszystkich podobnych prywatnych ośrodków latyfundialnych, pozostawała ściśle powiązana z sytuacją zaplecza. Tak więc np. realizowana lub przygotowywana w końcu XIII w. lokacja miasta

<sup>16</sup> W. Kuhn, *Die Gründung von Kreuzburg im Rahmen der schlesischen Siedlungsgeschichte*, w: tenże, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, [b.m.w.] 1971, s. 115–116, 121–126; tenże, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 29, s. 54–55; J.J. Menzel, *Die schlesischen Lokationsurkunden des 13. Jahrhunderts*, Würzburg 1978, nr 93, s. 423; M. Goliński, *Miasta...*, s. 55.

<sup>17</sup> W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 29, s. 55–56; T. Jurek, *Trzynastowieczne...*, s. 96.

<sup>18</sup> M. Młynarska-Kaletynowa, *Burgum milickie*, KHKM, t. 8, 1960, nr 4, s. 447–456; K. Modzelewski, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym. I. Z zagadnień początków poddaństwa w Polsce, II. Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII–XIII w.*, PH, t. 71, 1980, z. 2–3, s. 219–231, 449–477; R. Eysymontt, *Burgum milickie – przemiana w małe miasto*, w: *Civitas et villa...*, s. 73–75.

<sup>19</sup> Por. T. Wunsch, *Landesherrschaft und geistliches Territorium der Breslauer Bischöfe im 13. Jahrhundert – zur Präsenz eines westlichen Musters in der ostmitteleuropäischen Verfassungsgeschichte*, w: *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Pamiętnik*, t. 1, Toruń 2000, s. 155–179; E. Wólkiewicz, *Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie*, Kraków 2014, s. 27–31, gdzie literatura.

we wsi Bandlowice w biskupim kluczu skoroszowskim wcale nie doszła do skutku z powodu oplakanego stanu dóbr i, na przekór cytowanym tu statystykom, miasteczko Rychtal – bo o nie chodzi – założono dopiero w 1386 r. Na dodatek w późniejszych czasach pozostawało ono wraz z całym kluczem w charakterze zastawu w rękach szlacheckich<sup>20</sup>.

Wspomniane wyżej kontrowersje co do zakresu władzy terytorialnej i jej egzekucji w stosunku do własności kościelnej nie ograniczały się zresztą do XIII w., jak wiadomo, wielkie spory trwały i w kolejnych stuleciach, szczególnie tam, gdzie interes monarchy czeskiego w sporach z biskupem i kapitułą znajdował adwokatów wśród mieszczaństwa i szlachty. Pewne odbicie owych koncepcji znajdujemy, zdaje się, także w sporze toczonym w drugiej połowie XIV w. przez książąt świdnickich na terenie klasztornej Sobótki. Wieś wraz z bardzo starym targiem od XII w. należała do opactwa kanoników regularnych, a od pierwszej połowy XIV w. określana była jako *oppidum* i choć niekonieczne ów status miał jakieś podstawy formalne, to był uznawany przez władców. Siedzibą okręgu w tej sytuacji był pobliski zamek książęcy na górze Ślęzy, a w 1364 r. dyplomatycznie na liście „mieszczan i gmin miejskich” księstwa umieszczono „weichbild zamku ślęzańskiego”<sup>21</sup>. Jednak z inicjatywy Bolka II w Sobótce stanąć miały książęce sukiennice i inne typowe uprzywilejowane urzędy handlowe. Z pomysłu tego wycofała się dopiero po kilkudziesięciu latach, w 1391 r., wdowa po księciu, Agnieszka, zezwalając w końcu opactwu na budowę własnych takich obiektów<sup>22</sup>. Na Śląsku spotykamy się także z wariantem mieszanej własności miasta prywatnego – świecko/duchownej. Będące znanym miejscem pielgrzymkowym i od 1334 r. wzmiankowane jako *oppidum* (w 1335 r. nawet jako *stat*) Bardo (Wartha) przed 1349 r. stało się na

<sup>20</sup> W. Kuhn, *Die Besiedlung des Reichthaler Haltes*, w: tenże, *Beiträge...*, s. 97–98, 102; M. Goliński, *Przyczynek do dyskusji o podstawach gospodarczych miasta średniowiecznego na Śląsku*, w: *Korzenie środkowoeuropejskiej i górnośląskiej kultury gospodarczej*, red. A. Barciak, Katowice 2003, s. 271; tenże, E. Kościk, J. Kęsik, *Namysłów. Z dziejów miasta i okolic*, Namysłów 2006, s. 61–65.

<sup>21</sup> W 1351 r. klasztor nabył wójtostwo prowincjonalne. Monarsza zgoda na lokację miejską pochodziła dopiero z 1399 r.; por. M. Sadebeck, *Góra Ślęza i jej okolice*, tłum. J. Smereka, Wrocław 2008, s. 77–79; W. Kuhn, *Die deutschrechtlichen Städte...*, s. 481; W. Fabisiak, J. Tyszkiewicz, P. Wiszewski, R. Żerelik, *Dzieje powiatu wrocławskiego*, Wrocław–Sobótka 2002, s. 71–72; M. Goliński, *Co się stało w 1355 r. w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*, w: *Studia z historii średniowiecza*, red. M. Goliński, Wrocław 2003, s. 177, 179.

<sup>22</sup> *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. 1: 1366–1376, wyd. T. Jurek, Poznań 2004, nr A97; tamże, t. 2: 1385–1395, Poznań 2000, nr A4; *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, w: *Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. 2, wyd. G.A. Stenzel, Breslau 1839, s. 209; M. Sadebeck, dz. cyt., s. 78.

setki kolejnych lat wspólną własnością miasta Ząbkowice i klasztoru cystersów w Kamieńcu Ząbkowickim<sup>23</sup>.

Skutki dążenia do zmonopolizowania akcji zakładania miast oceniane są w historiografii pozytywnie, widzi się w tym świadome dążenie do niedopuszczenia do zbytowego zagęszczenia sieci miejskiej, a przez to zapewnienie odpowiednich warunków rozwoju ekonomicznego dla ośrodków książęcych<sup>24</sup>. Wydarzenia z XIII w., choć z racji liczb fundamentalne, nie mogą jednak przysłać nam procesów zachodzących w kolejnych stuleciach, prowadzących zwłaszcza do zróżnicowania obrazu urbanizacji regionu w poszczególnych jego częściach. Nie chodzi tu tylko o uwzględnianie skutków dalszych lokacji, bo skala ich była mocno ograniczona (według Henryka Samsonowicza w XIV w. na ogółem 34 tylko 2 rycerskie i 7 duchownych, w XV w. 3 rycerskie i 1 duchowna na wszystkich zaledwie 7<sup>25</sup>) i rozmieszczenie mocno nierównomierne<sup>26</sup>, ale o zmiany własnościowe<sup>27</sup>.

Jedne z takowych zachodziły na skutek ujawniającego się zwłaszcza w drugiej połowie XIV w., i dotąd całościowo nieprzebadanego, procesu tworzenia się nowej, wielkiej własności rycerskiej w oparciu lub w powiązaniu z przejściem z rąk książęcych zamków wraz z przyporządkowanymi im dobrami, tworzącymi razem tzw. lenna grodzkie (zamkowe). Stabilizacja ekonomiczna możliwych wpływała z załamywania się ekonomicznej przewagi książąt nad poddanymi, którzy wreszcie mogli bezpiecznie rozbudowywać swe majątki na skalę wcześniej niespotykaną, silnie je koncentrować i zaokrąglać ich granice, wasalizować sąsiadów i klientów, tworzyć dwór<sup>28</sup>. W spektakularny sposób zjawisko to daje się zauważyć w księstwie świdnicko-jaworskim,

<sup>23</sup> J.A. Kopietz, *Geschichte der deutschen Kultur und ihrer Entwicklung in Frankenstein und im Frankensteiner Lande*, Breslau 1910, s. 35, 116, 118–119, 124; W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 32, s. 7.

<sup>24</sup> T. Jurek, *Trzynastowieczne...*, s. 97. Przypadek likwidacji przez Władysława opolskiego książęcego miasta w Sławęcicach, by nie zagrażało rozwojowi biskupiego Ujazdu (M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój...*, s. 355; M.L. Wójcik, dz. cyt., s. 72), uzasadniałby nawet twierdzenie o uwzględnianiu wyższych racji ekonomicznych niż korzyści własne.

<sup>25</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, dz. cyt., s. 84, tab. 3; por. W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 32, s. 9, tab. 2, gdzie 17 lokacji XIV-wiecznych.

<sup>26</sup> O peryferyjnym rozmieszczeniu np. lokacji XIV-wiecznych: H. Weczerka, dz. cyt., s. 199 i mapa 1.

<sup>27</sup> Por. W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 32, s. 13, 15–16; R. Eysymontt, *Kod...*, s. 42.

<sup>28</sup> T. Jurek, *Elity Śląska w późniejszym średniowieczu*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Falkowski, Warszawa 2004, s. 413–415. Płynną liczbę rycerskich kluczy majątkowych badacz ten szacuje na ok. 20–30; tamże, s. 416.



na podgórskich kresach południowo-zachodnich regionu i, co niewykluczone, pozostawało odbiciem sytuacji znanej z ziem czeskich. W składzie takich kompleksów dóbr pojawiały się miasta, a częściej miasteczka, lokalne miejsca wymiany (zob. tab. 1), i jeśli znajdowały się one dostatecznie na uboczu, z dala od silnych ośrodków okręgowych, bywało nawet, że to one wspólnie z zamkiem tworzyły pierwotnie centra peryferyjnych *weichbildów* (dystryktów), może jeszcze nie tych, na które dzielono księstwa, lecz odpowiadających terytoriom osadniczym doby wielkiej kolonizacji<sup>29</sup>.

**Tabela 1.** Miasta sprywatyzowane i prywatne powiązane z zamkiem górskim przejętym przez rycerstwo w XIV w. w księstwie świdnicko-jaworskim

Miasto Nazwa niemiecka	Zamek Nazwa niemiecka	Rok przejęcia miasta z rąk książę- cych/królewskich	Status własnościowy
<b>Dobromierz</b> (Hohen) Friedeberg	<b>Cisy</b> Zeisberg, Zeiskberg, Zeiskenberg	przed 1373	własne
<b>Świebodzice</b> Freiburg	<b>Książ</b> Fürstenstein	przed 1353/przed 1386	lenno
<b>Gryfów</b> Greiffenberg	<b>Gryf</b> Greiffenstein	1395	lenno
<b>Mirsk</b> Friedeberg (am Queis)		1395	lenno
<b>Mieroszów</b> Friedland	<b>Radosno</b> Freudenberg, Freudenburg	przed 1350	lenno
<b>Wleń</b> Lahn	<b>Wleń</b> Lahn	1377	lenno zastawne
<b>Świerzawa</b> Schönau		1377	lenno zastawne
<b>Wałbrzych</b> Waldenburg	<b>Nowy Dwór</b> Waldenburg – Neuhaus	przed 1382? założenie miasta przed 1426	własne

Źródło: Ustalenia własne autora (zob. dalej).

Maleńki Dobromierz w pierwszej połowie XIV w. stanowił lokalny ośrodek gospodarczy, kiedy centrum zarządu książęcego wiązane jest z zamkiem Cisy. Oba już w 1353 r. mogły być w rękach rodziny Bolzów, choć dla *oppidum* pośrednio potwierdzone jest to od 1373, a bezpośrednio od 1386 r., gdzieś w latach 1369–1373 utraciło ono też status ośrodka *weichbildowego*. Gdy w 1408 r. Bolzowie z Zeisberg sprzedawali

<sup>29</sup> Por. A. Boguszewicz, *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010, s. 156.

zamek z miasteczkiem, według zeznań świadków Dobromierz stanowił część dóbr rodzinnych, a nie lenna zamkowego. Powiązania między starym miastem okręgowym Świebodzicami a młodszym odeń zamkiem Książ ujawniły się w połowie XIV w., gdy podupadłe „miasteczko” wchodziło już w skład uposażenia warowni i wraz z nią przez kilka lat (przed 1353–1355) pozostawało w rękach Kekelona „von Czirn”. Odzyskane przez księcia, znów przed 1386 r. stały się lennem, pozostającym w stałym obrocie pomiędzy rycerzami. Po kolejnym przejściowym odzyskaniu przez monarchę, od 1492 r. stanowiły zastaw królewski, a od 1497 r. własność prywatną, część kompleksu obejmującego też dawne lenna zamkowe Radosna i Rogowca (od 1509 r. posiadłość Hochbergów). W utworzonym przed połową XIV w., wówczas jeszcze po czeskiej stronie granicy, okręgu dóbr królewskiego zamku Radosno także ulokowano, nazywany odąd naprzemiennie miastem, miasteczkiem i targiem, Mieroszów. Oba już w 1350 r. należały do Martina „Svenkinfelda”, a od 1356 r. czeskie nadania lenne i od 1369 (na pewno od 1374) świdnickie obejmowały wraz z zamkiem miasteczko. Zamek Gryf jeszcze na początku XIV w. uchodził za siedzibę dystryktu, tenże kojarzono następnie z miastem Gryfowem, wspomnianym od 1303 r. Pierwotnie łuzyckie, następnie jaworskie miasteczko Mirsk w połowie XIV w. także uchodziło za centrum okręgu, choć jednocześnie bywało, że aby je zlokalizować podawano położenie w stosunku do Gryfa. W 1395 r. zamek z obu miastami król zatwierdził przy Beneszu z Choustníka, od 1400 (1418) r. stanowiły posiadłość Schaffgotschów. Niewielkie miasto Wleń wspomniano od 1268 r., jednak znacznie ustępowało ono metryką tamtejszemu zamkowi. Od 1377 r. książęce i królewskie transakcje sprzedaży (formalnie zastawu, dopiero w 1605 r. posiadłość przekształcono z lenna zastawnego w majątek dziedziczny) obejmowały wraz z zamkiem miasta Wleń i Świerzawę oraz sądownictwo krajowe. Równie niewielka Świerzawa na początku XIV w. uchodziła za centrum dystryktu i powiązana była pierwotnie z do dziś niezidentyfikowaną siedzibą książęcą. Rezygnacja z niej zaowocowała więc przyłączeniem do sąsiedniego ośrodka władzy książęcej, którego los następnie podzieliła<sup>30</sup>. Spośród miast wymienionych w tabeli 1. jedynie początki ostatniego zdają się

<sup>30</sup> W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 30, s. 42, 46, 48; M. Goliński, *Świebodzice w średniowieczu*, w: *Świebodzice. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Świebodzice 2001, s. 53–55, 57; tenże, *Co się stało...*, s. 144, 155–159, 161–166, 177, 179; tenże, *Przyczynek...*, s. 276–277; A. Boguszewicz, dz. cyt., s. 87, 101–102, 156, 159–163, 205, 214, 234, 236–237, 249–250, 252–254, 257–258, 263–265; M. Chorowska, T. Dudziak, K. Jaworski, A. Kwaśniewski, dz. cyt., s. 72–74, 223–225, 242, 248, 286–287.

odbiegać od opisanego schematu. Miasteczko Wałbrzych pojawiło się dopiero w 1426 r. wśród dóbr prywatnego zamku Nowy Dwór. Pewne posiadłości w Wałbrzychu nadano przed 1382 r. Ulrichowi Schaffowi, a od 1394 r. wspominano zamek „Wałbrzych zwany Nowy Dwór” jako pozostający dziedziczną własnością Schaffów (nie wiadomo, czy identyczny ze wspomnianym w 1364 r. książęciem zamkiem Wałbrzych). Niezależnie od tychże niejasności, podniesienie, wspomnianego od początku XIV w., Wałbrzycha do rangi miasteczka zdaje się być dziełem Schaffów (Schaffgotschów), kładzionym na przełom XIV i XV w.<sup>31</sup>

Na obszarach nizinnych, starego i mocno zróżnicowanego własnościowo osadnictwa w centrum regionu proces kumulacji lenn i dóbr rycerskich w zwarte kompleksy pozostawał nieco trudniejszy niż na peryferiach, a kreowaniu czysto lokalnych ośrodków wymiany powiązanych z rezydencją pańską nie sprzyjało istnienie dostatecznie gęstej sieci silnych miast okręgowych, oddalonych od swego zaplecza wiejskiego w promieniu jednego dnia drogi<sup>32</sup>. Nie znaczy to jednak, że nie znajdowano niekiedy dla ich istnienia odpowiednich niszy<sup>33</sup>, podobnie jak uogólnieniom na temat południowych kresów regionu zupełnie nie służy księstwo ziębickie, w którym – w przeciwieństwie do świdnickiego sąsiada – dawne zamki książęce i miasta nie stały się podstawą budowy prywatnych władztw (co świadczy o złożoności podstaw zjawiska w połączeniu ze specyfiką lokalną). Zdaniem Tomasza Jurka o posiadaniu własnego miasta stanowiły nie tylko względy ekonomiczne i administracyjne, ale także prestiżowe: dążenie do zrównania z pozycją książąt, co koresponduje zresztą z analogiczną argumentacją czynienia rezydencji pańskich w zamkach. Gdy zaś miasto było na dodatek ufortyfikowane – dodajmy – tak jak zamek, dawało posiadaczowi poczucie samodzielności i możliwość toczenia wojen prywatnych<sup>34</sup>. Bogatemu Henrykowi von Haugwitz udało się więc nabyć Uraz i Złoty Stok oraz przejściowo dzierżyć zastaw okręgu ząbkowickiego, Mikołaj von Rechenberg wszedł w zastaw połowy Bytomia Odrzańskiego, a z braćmi kupił na stałe Przemków, Henryk von Biberstein

<sup>31</sup> *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego...*, t. 1, nr A83; tamże, t. 2, nr 1334; tamże, t. 3: *1396–1407*, Poznań 2007, nr 1225; W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 30, s. 65–66; A. Boguszewicz, dz. cyt., s. 266, 270; R. Eysymontt, *Kod...*, s. 547–548.

<sup>32</sup> Według obliczeń H. Weczerki (tenże, dz. cyt., s. 198) średnia odległość między wszystkimi miastami XIII-wiecznymi, które wytrzymały próbę czasu, wynosiła 17,78 km, a zaplecze wiejskie rozciągało się w promieniu 8,89 km.

<sup>33</sup> Na przykład książęce zezwolenie z 1412 r. dla Piotra *Schiraw* na założenie miasta i twierdzy w Rusku (Rauße) w księstwie legnickim; tamże, s. 201–202.

<sup>34</sup> T. Jurek, *Elity...*, s. 415.

osiadł w żoninyh Prusicach, a byli jeszcze panowie z Prochowic, jeśli już pozostaniemy przy jedynie XIV-wiecznych przykładach przytaczanych przez cytowanego badacza<sup>35</sup>.

W okresie XV-wiecznego kryzysu monarchii czeskiej spośród posiadaczy miast i zamków w księstwie świdnicko-jaworskim wyłoniła się nawet reprezentująca własny interes polityczny i kontynuująca ekspansję na innych ziemiach (np. rodzina „von Czirn”) grupa tzw. panów zamkowych. I choć Maciej Korwin skutecznie ją spacyfikował, on, a zwłaszcza jego jagiellońscy następcy nie zniszczyli podstaw materialnych potęgi panów, stosując politykę zastawów królewskich (np. wspomniany wyżej Książ). Król węgierski nagradzał swych urzędników i dowódców, przekazując im także władztwo terytorialne nad określonymi niewielkimi i marginalnie zlokalizowanymi okręgami wraz z miastami. Następnym krokiem na tej drodze było praktykowane od czasów Władysława Jagiellończyka trwałe przyznawanie takim twórcom statusu „wolnego” czy też „większego państwa stanowego”, niebędącego formalnie księstwem, ale *de facto* mającego podobny charakter (choć nie lenny), przy znacznie niższej randze posiadacza. Utrzymały się cztery takie „państwa”: od 1489 r. (von Haugwitzów) z siedzibą w Sycowie, od 1517 r. (Turzonów) w Pszczynie i od 1492 r. (von Kurzbachów) ze Żmigrodem i Miliczem, podzielone w 1521 r. na żmigrodzkie i miliczkie. Kresowa, pograniczna lokalizacja na silnie zalesionym Śląsku prawobrzeżnym oraz Górnym nie mogła być tu przypadkowa, sytuacja z wydzieleniem ośrodków na peryferiach regionu powtórzyła się zresztą w 1601 i 1696 r., gdy „wolnymi państwami” uczyniono jeszcze terytoria siedlisko-bytomskie w Głogowskim (von Schönaichów) oraz bytomskie na Górnym Śląsku<sup>36</sup>. Podobnie jak w przypadku wykształcenia się księstwa biskupiego (na którego terenie funkcjonowały na dodatek obok biskupich okresowo miasta prywatne<sup>37</sup>), opisane przejęcie pełni władztwa terytorialnego i praw książęcych wyzwała dylemat, czy przy tego rodzaju prywatyzacji niezależnego terytorium faktycznie mówić możemy o leżących nań miastach jako prywatnych pana stanowego.

<sup>35</sup> Tamże, s. 413–415. O Prochowicach (jako książęcym założeniu na prywatnym gruncie, odzyskanym przez rycerza) i Prusicach (prywatnym założeniu) zob. W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik...*, t. 30, s. 59–62; R. Eysymontt, *Kod...*, s. 478, 482.

<sup>36</sup> K. Orzechowski, *Katastry śląskiego podatku szacunkowego (1527–1740)*, Wrocław 1992, s. 82–83; tenże, *Historia ustroju Śląska 1202–1740*, Wrocław 2005, s. 168–170, 179; T. Jurek, *Elity...*, s. 417; G. Waś, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 123–124.

<sup>37</sup> Na przykład Jeseník (Freiwaldau) w XV–XVI w., zastawiona Vidnava w drugiej połowie XV w., zastawione Zlaté Hory (Zuckmantel) na przełomie XV i XVI w.

Aż takich wątpliwości nie mamy w związku ze skutkami kolejnych zjawisk. Po połowie XVI w. pojawiły się bowiem „mniejsze państwa stanowe”, w większości na Górnym Śląsku. Na początku XVII w. było ich około 10, obejmując m.in. Międzybórz, Skoczów ze Strumieniem, Sułów, Siedlisko-Bytom, Bielsko, Frydek, Frysztat, Olbrachcice, Ściborzycze Małe, Borek Strzeliński, Wodzisław, Bytom, Bohumin, w sporej części więc ośrodki marginalne lub peryferyjne. Ich posiadacze nie mieli szczególnych praw politycznych, chodziło o specyficzną formę własności alodialnej wyodrębnionej ze struktury księstw<sup>38</sup>. Równolegle szlachta zaczęła też nabywać wydzielane z domeny królewskiej tzw. lenna zamkowe, którymi uczyniono Uraz, Piotrowice, Leśnicę, Koźuchów, Świebodzin<sup>39</sup>. Konsekwencją powstawania „mniejszych państw stanowych” czy innych analogicznych, peryferyjnych i śródleśnych władztw (Herrschaft) było też powoływanie, jeśli dotąd w danym miejscu nie istniały, nowych centrów o funkcjach rezydencyjnych, zarządczych i targowych. Dlatego właśnie w 1637 r. książę oleśnicki nadał prawa miejskie wspomnianemu Międzybórzowi (odtąd „Medzibor” funkcjonować miał jako Mittelwalde), obok w połowie XVII w. pojawiła się jako miasto Twardogóra (Festenberg, nieudanie lokowana w 1293 i bezskutecznie odnawiana w 1499 r.), a także Goszcz (Goschütz) od pierwszej połowy XVII w. uchodzący za *oppidum* oraz Sułów (Sulau), w połowie stulecia będący miasteczkiem. W 1663 r. książę oleśnicki założył osiedle miejskie na gruntach niedawno nabytej przez siebie wsi Treszkin, w 1675 r. tam wyznaczył sobie siedzibę jeden z jego spadkobierców, książę Julius, łącząc obie osady w miasto, któremu w 1676 r. nadał nazwę Juliusburg (obecnie Dobroszyce). Kolejny przykład to nadodrzański Brzeg Dolny. Po nabyciu przez barona Georga Abrahama von Dyhern, nowy właściciel w 1662 r. nadał osadzie prawa miejskie, co w 1663 r. potwierdził, odtąd miastu Dyhernfurth, cesarz. Na mniejszą skalę podobne awanse zdarzały się jeszcze w drugiej połowie XVIII w. Wtedy to jako miasteczko zaczęto wzmiankować Warmbrunn, dzisiejsze Cieplice, wieś znaną z źródeł leczniczych, tkactwa i szklarstwa, od XIV w. znajdująca się w rękach Schaffgotschów, którzy przenieśli tam swą siedzibę, gdy w 1675 r. opuścili spalony zamek Chojnik<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> Szczegółowo zob.: K. Orzechowski, *Katastry...*, s. 84–90; tenże, *Historia...*, s. 170–172; G. Waś, *Dzieje...*, s. 123; też, *Struktura społeczna i grupy społeczne w procesach integracji i dezintegracji Śląska jako regionu (1526–1619)*, „Sobótka” 68, 2013, z. 2, s. 47–48.

<sup>39</sup> K. Orzechowski, *Katastry...*, s. 91–94; G. Waś, *Struktura...*, s. 48.

<sup>40</sup> H. Weczerka, dz. cyt., s. 223–226, 232–233.

Charakterystycznym zjawiskiem epoki stało się zakładanie miast górniczych w konsekwencji wzmożenia osadnictwa towarzyszącego intensyfikacji wydobywania kruszców na terenach górskich. Zapoczątkowana w końcu XV w. dobra koniunktura sudeckiego górnictwa utrzymała się tylko przez pierwszą połowę XVI stulecia, powstałe więc na jej bazie niewielkie miasta dzieliły następnie zmienne koleje losów kopalni i hut, co zresztą nie różniło je od sytuacji mniejszych miast górniczych założonych we wcześniejszych okresach wydobywczej koniunktury. Przy czym wczesnonowożytnie założenia miejskie szlachty, dokonywane oczywiście z pełnym poszanowaniem uprawnień monarszych, nie były pierwszymi takimi przedsięwzięciami śląskiego rycerstwa. Osada Złoty Stok (Reichenstein), poświęcona pośrednio od 1291 r., to w 1344 r. prywatne „oppidum aurifodiorum in Reichinsteyn” wspomnianego wyżej Henryka von Haugwitz i właśnie korzyści płynące z wydobywania złota przyciągnęły nań uwagę książąt – w 1356 r. Bolko II wykupił miasteczko<sup>41</sup>. Półtora wieku później konkurencja władców nie zagrażała już w aż tak poważnym stopniu miejscowym latyfandytom (co nie zmienia faktu, że to z udziałem książąt ziebickich rozpoczęto wydobywanie w uczynionej przez nich w 1536 r. miastem Srebrnej Górze/Silberberg, powiązanej ze złotostockim hutnictwem<sup>42</sup>). Tak więc, rzecz charakterystyczna, w księstwie świdnicko-jaworskim, a następnie biskupim (nyskim) doszło do akcji zakładania miast górniczych w dobrach prywatnych szlachty. Wymieńmy kolejno: Kowary (Schmiedeberg) – 1513, Miedziankę (Kupferberg) – 1519, Boguszów (Gottesberg) – przed 1532 (1499?), Szklarską Porębę (Schreiberhau) – 1545 (tylko zamierzona), Andělską Horę (Engelsberg) – około 1550 i Vrbno pod Pradědem (Würbenthal) – 1611 r. Dzisiaj zanikła osada Miedzianka, poświęcona pośrednio od 1311 r., od 1370 do blisko 1590 r. wchodziła w skład dóbr zamku Bolczów, status miasta górniczego otrzymała zaś od króla dzięki staraniu Hansa Diepolda (Dippoltha). Osada Kowary, związana z działalnością górniczą co najmniej od połowy XIV w., w 1401 r. należała do Schaffgotschów, a o jej ówczesnym charakterze miejskim świadczyć może istnienie wójtostwa dziedzicznego. Jednak przywilej miejski otrzymała również od monarchy w XVI w. z inicjatywy

<sup>41</sup> Od 1581 r. znów prywatne, w tym od 1599 r. książąt legnickich, po których dopiero w 1676 r. przeszło na własność monarszej komory; por. J.A. Kopietz, *Geschichte...*, s. 38–40; T. Dziekoński, *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku od XIII do połowy XX wieku*, Wrocław 1972, s. 138–149; A. Boguszewicz, dz. cyt., s. 274–275.

<sup>42</sup> W 1581 r. sprzedane Rosenbergom; por. J.A. Kopietz, *Geschichte...*, s. 40–41; T. Dziekoński, dz. cyt., s. 323–325; H. Weczerka, dz. cyt., s. 215.

Kaspara Schaffgotscha<sup>43</sup>. O uruchomieniu kopalni w Boguszowie oznajmił w swej ordynacji górniczej Christoph von Hoberg (Hochberg) z Książa w 1532 r., w 1533 r. także ordynację dla swej części Boguszowa wydał Ulrich „von Czettritz”<sup>44</sup>. Spóźnionym echem opisanych akcji pozostawała podjęta w XVIII w. w okolicach Miedzianki inicjatywa osadnicza Hansa Friedricha barona von Schweinitz, który w 1747 r. sprowadził 40 górników do założonej przez siebie kolonii Adlersruhe (obecnie Orlinek), a następnie wystarał się o prawa targowe dla swej starej wsi Rudelsdorf (obecnie Ciechanowice), którą w 1754 r. przekształcił w miasto Rudelstadt. Gdy kopalnie podupadły, osadę ratowały funkcje targowe, niemniej nie uniknęła powrotu do statusu wsi, a górnicy utraty wolności przysługujących ich domom<sup>45</sup>.

Trzecim wreszcie niewielkim nurtem akcji osadniczych, jednak niezmiennie, w każdym stuleciu występującym obok opisanych założeń górniczych i przyrezydencjonalnych, były lokacje i odnowienia lokacji, czasem wielokrotne, miasteczek targowych, koncentrujące się na kresach wzdłuż granicy z Rzeczpospolitą, niekiedy w związku z przebiegiem szlaków handlowych. Przykładem ostatecznego powodzenia takiej inicjatywy jest Czernina w okręgu górskim: w 1515 r. Heinrich von Dohna otrzymał od króla zezwolenie na lokację na polach wsi Czernina miasta, którego sens istnienia odzwierciedlać miało zamierzone odbywanie w nim targów, ale dopiero w 1584 r. Balthasar von Stosch, po odnowieniu przywileju przez cesarza w 1583 r., wytyczył tam rzeczywiście miejscowość (Gross) Tschirnau, usytuowaną pomiędzy wsiami Górna i Dolna Czernina. Większe trudności z ustabilizowaniem sytuacji miało w przygranicznym Bralinie. Tę średniowieczną osadę w XVI w. zaczęto traktować jako „miasteczko i wieś” (1540), a nawet miasto (w 1523 r. szpital i wójt), ale gdy po okresie upadku, w 1650 r. właścicielka Renata Eusebia burgrabini zu Dohna odnowiła prawo miejskie, nie uwolniła mieszczan od pańszczyzny, czynszów i służb

---

<sup>43</sup> *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego...*, t. 3, nr 1054; T. Dziekoński, dz. cyt., s. 206–216, 335; H. Weczerka, dz. cyt., s. 215 (nie znając sytuacji Kowar w początku XV w.); M. Chorowska, T. Dudziak, K. Jaworski, A. Kwaśniewski, dz. cyt., s. 142–147, 292–293.

<sup>44</sup> T. Dziekoński, dz. cyt., s. 283–289; H. Weczerka, dz. cyt., s. 215, odrzucając tradycję o założeniu w 1499 r. Zob. też T. Dziekoński, dz. cyt., s. 369 – Szklarska Poręba; H. Weczerka, dz. cyt., s. 216 – Andełska Hora i Vrbno w dobrach rodziny von Würben (Wierzbnów).

<sup>45</sup> H. Fechner, *Geschichte des Schlesischen Berg- und Hüttenwesens in der Zeit Friedrich's der Grossen, Friedrich Wilhelm's II und Friedrich Wilhelms III. 1741 bis 1806*, cz. 2, Berlin 1903 [reprint: Potsdam 2013], s. 418–419; T. Dziekoński, dz. cyt., s. 216–220; H. Weczerka, dz. cyt., s. 236.

przysługujących z osad na prawie polskim. Tak więc jeszcze kilkanaście lat później pisać miano niezdecydowanie: „villa Bralin [...] imo magis oppidum”<sup>46</sup>. Według skrupulatnych obliczeń Hugona Weczerki na wszystkich 37 nowych lokacji miejskich przeprowadzonych w latach 1450–1800 aż 30 było dziełem szlacheckim i może jedna duchownym. Jednak było to przedsięwzięcie coraz trudniejsze. Kiedy w XIII w. udział nieudanych założeń wynosił 13%, w XIV w. już 24%, to dla okresu nowożytnego doszedł do 41%. Możliwości egzystencji dla kolejnych ośrodków były coraz mniejsze. Nic więc dziwnego, że 58% spośród „miast” założonych w okresie nowożytnym liczyło w 1787 r. do 1000 mieszkańców, a 72% wtedy założonych „miasteczek” do końca XVIII w. nie przekroczyło progu 750 osób<sup>47</sup>.

Obok obsługi rynku lokalnego, gdzie dokonywała się wymiana artykułów produkcji rolnej i zwierzęcej na podstawowe produkty rzemieślnicze i usługi, przetrwanie większości miasteczek dokonało się tylko dzięki notowanemu od XVI w. rozwojowi wytwórczości włókienniczej (a od XVIII w. także wyspecjalizowanego rękodzieła różnych branż), powiązanej z zapleczem wiejskim oraz targami surowcami i produktami tkactwa. W sferze materialnej fenomen ten do dziś dnia dokumentują charakterystyczne domki tkaczy zachowane w Międzylesiu (Mittelwalde) czy Chełmsku Śląskim (Schömberg), lecz w tym momencie najlepiej odwołać się do obrazu graficznego – mapki autorstwa Bogusława Kaczmareckiego ukazującej funkcje miast w końcu XVIII w.: epokę przedindustrialną przetrwały przede wszystkim „miasta przemysłowe”. Wbrew pozorom tworzyły one pas także wzdłuż granic Polski, kiedy ośrodki rolnicze funkcjonowały już tylko na szczególnie urodzajnych glebach w głębi regionu<sup>48</sup>. Niekiedy pojawiały się okoliczności szczególne. Biała (Zülz) koło Prudnika, od 1565 r. znajdująca się w rękach prywatnych (Prószkowskich, potem Matuschków), niedługo później stała się jednym z dwóch miejsc osiedlenia dostępnych dla Żydów na całym Śląsku. Od 1688 r. żydowska część miasta zajmowała tylko 1/3 jego obszaru, ale jej znaczenie było dużo większe z racji ciągłej imigracji – w 1782 r. na 961 chrześcijan przypadało w Białej 1012 Żydów<sup>49</sup>. Brak możliwości osiedlania się Żydów w miastach przestrzegających przywileju nieto-

<sup>46</sup> H. Weczerka, dz. cyt., s. 218–219, 229.

<sup>47</sup> Tamże, s. 245, 248–250.

<sup>48</sup> *Atlas historyczny Polski. Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. 2, cz. 1: *Mapy*, red. J. Janczak, Wrocław 1984, nr IV.3; B. Kaczmarecki, *Rzemiosło, przemysł i handel*, w: tamże, cz. 2: *Komentarz*, s. 40–43.

<sup>49</sup> J. Woronczak, *The Jewish cemetery in Biała (Zülz)*, w: *Jews in Silesia*, red. M. Wodziński, J. Spyra, Cracow 2001, s. 281–282.



lerancji był jednocześnie szansą dla tych wszystkich właścicieli ziemskich, którzy byli w stanie wykorzystać potencjał tkwiący w tej coraz żywiej od XVII w. zainteresowanej osiadlaniem się na Śląsku grupie ludności miejskiej. Żydzi dali nowy impuls istnieniu Brzegu Dolnego, wzmocnili Oleśnicę. Ze względu na istniejące aż do 1812 r. ograniczenia w zamieszkiwaniu w największym ośrodku regionu oraz księstwie wrocławskim w pobliskich prywatnych miastach skoncentrowanych wokół niego ukształtowała się wręcz sieć, jak nazwał to Leszek Ziátkowski: „gmin przedmiejskich Wrocławia” (Psie Pole, Twardogóra, Uraz, Prusice, Bierutów), powiązanych funkcjami ekonomicznymi z gminą stołeczną<sup>50</sup>. Niekorzystną stroną tegoż zjawiska dla samych miejscowości, związaną ze wspomnianymi jego podstawami, było jednak to, że kiedy bariery osiedleńcze we Wrocławiu i innych miastach zlikwidowano ludność żydowska szybko porzuciła owe miasteczka.

Od procesów zachodzących w samych miastach ważniejsze dla formułowania uogólnień stały się zmiany ustrojowe prowadzące do ukształtowania się odmiennego obrazu przedstawianego przez nas problemu. Nowi książęta lenni, korzystający z nadań cesarskich po wymieraniu starych dynastii (Piastów i Podiebradowiczów), od XVII w. posiadali ograniczony status publicznoprawny i funkcje władcze w stosunku do uprawnień monarchy. Jak wyraziła się ostatnio Gabriela Waś: „księstwa śląskie coraz bardziej traciły cechy księstw autonomicznych i stawały się szczególną formą posiadania własności ziemskiej”<sup>51</sup>. *De facto* więc leżące w nich miasta książęce w dobie monarchii absolutystycznej można zacząć traktować także jako prywatne, choć przecież były to nadal ustalone stolice okręgów administracyjno-sądowych (weichbildów), pełniące pełny zakres funkcji przypisywanych starym, w pełni rozwiniętym ośrodkom miejskim. Coraz mniej wyraźnym kryterium podziału stawały się też prawa polityczne mieszczaństwa. Na początku epoki nowożytnej swoje przedstawicielstwa w sejmie śląskim miały wszystkie miasta weichbildowe będące dziedziczną własnością monarszą, jednak przywileju takiego nie dostała już większość miast w księstwach przejmowanych później przez Habsburgów, którzy ponadto zaczęli zabraniać korzystania z niego mniejszym ośrodkom okręgowym. Niezależnie więc od statusu własnościowego areną polityczną dostępną większości miast okręgowych były tylko zgromadzenia

---

<sup>50</sup> L. Ziátkowski, *Ludność żydowska we Wrocławiu w latach 1812–1914*, Wrocław 1998, s. 24–25.

<sup>51</sup> G. Waś, *Instytucje i zarządzanie w procesach integracji i dezintegracji Śląska*, „Sobótka” 68, 2013, z. 2, s. 12.

stanowe *scheibla weichbildu* i księstwa (państwa stanowego)<sup>52</sup>. Dylematów klasyfikacyjnych nie miały już władze pruskie, wprowadzając na zdobytym Śląsku prosty podział miast na „bezpośrednie” i „pośrednie”, czyli na te podległe królowi bezpośrednio i wszystkie pozostałe, podległe pośrednio poprzez osobę właściciela o obojętnym statusie. Opisaną sytuację prześledzić możemy na przykładzie księstwa ziebickiego. W 1654 r. cesarz nadał je w lenno rodzinie von Auersperg, nie rezydującej w śląskich włościach. Tym samym po 1741 r., w nowym porządku pruskim, takie miasta jak Ziębice i Ząbkowice stały się tylko *Mediatstädte*, dopóki w 1791 r. król nie odkupił księstwa od właścicieli. Po to zresztą, by sprzedać je w 1795 r. hrabiom von Schlabrendorf jako „mniejsze państwo stanowe”, nieobjęjące już miast, choć w przypadku teraz *Immediatstadt* Ząbkowic posiadacze dóbr zachowali patronat kościołów oraz jurysdykcję zamkową<sup>53</sup>.

Według obliczeń Hugona Weczerki pod koniec XVIII w. na pruskim Śląsku (liczonym już razem z hrabstwem kłodzkim) na 129–131 miast mniej niż połowę, bo 52–53 stanowiły królewskie, natomiast 17,5 było własnością duchowną, a aż 59–60 szlachecką, 0,5 zaś znanego nam już miasta – mieszczańską. Oczywiście wynik taki wynikał z potraktowania jako szlacheckie miast książęcych i panów stanowych, jako duchowne zaś także tych leżących w księstwie biskupim, włącznie z dawnym lennym okręgiem grodkowskim. Równocześnie na tzw. austriackim Śląsku na 25 miast doliczono się tylko 1 królewskiego i 8 książęcych, wobec 8 duchownych, 7 szlacheckich i 1 mieszczańskie (Vítkov, czyli Wigstadl we władaniu obywatela opawskiego)<sup>54</sup>. Być może lepiej niż sama liczba ośrodków o ich znaczeniu opowie liczba mieszkańców, ograniczając się już tylko do obszaru państwa pruskiego (zob. tab. 2).

Najmniejszym miastem „szlacheckim” w danej chwili była Skorogoszcz (Schurgast) koło Niemodlina<sup>55</sup>, największym Ząbkowice (Frankenstein), silne miasto okręgowe w księstwie ziebickim. Najmniejszą

<sup>52</sup> Taż, *Struktura...*, s. 52–53.

<sup>53</sup> J.A. Kopietz, *Kirchengeschichte des Fürstentums Münsterberg und des Weichbildes Frankenstein*, Frankenstein 1885, s. 213, 222, 329–330; tenże, *Geschichte...*, s. 125; F. Hartmann, *Dzieje miasta Ziębice na Śląsku*, tłum. M. Czaplinski, Wrocław 1992, s. 80, 96, 130–131.

<sup>54</sup> H. Weczerka, dz. cyt., tab. 1, s. 4 i 5.

<sup>55</sup> Skorogoszcz wcześniej nie należała do najmniejszych. Na przykład w 1726 r. wykazywano w niej aż 98 domów w mieście i 17 na przedmieściu, podczas gdy w tym samym księstwie opolsko-raciborskim istniały osiedla miejskie nawet z 29 i 28 domami; *Indykacja dominiów, poddanych i miast Śląska według „pierwszej rewizji” z 1726 roku. Materiały do statystyczno-geograficznego opisu Śląska z pierwszej połowy XVIII wieku*, wyd. K. Orzechowski, Wrocław 1995, s. 236.

**Tabela 2.** Liczba mieszkańców miast pruskiego Śląska w 1787 r. według typów własności

Własność	Liczba miast	Łączna liczba mieszkańców	Średnia liczba mieszkańców na jedno miasto	Najmniejsza i największa liczba mieszkańców miasta
królewska	53	187 387	3535	731 – 54 917
duchowna (z mieszczańską)	18	27 860	1547	602 – 5863
szlachecka	60	82 723	1378	341 – 4065

Źródło: obliczenia własne na podstawie: H. Weczerka, *Stadt- und Marktgründungen und Stadtabgänge in Schlesien 1450–1800*, „Zeitschrift für Ostforschung” 23, 1974, z. 2, tab. 1 (za danymi Generalnych tabel statystycznych Śląska).

własność duchowną stanowił udział w kamieniecko-ząbkowickim Bardzie, największą biskupia Nysa, duże miasto, stolica księstwa. Zachodzące w obu przypadkach podobne wypaczenie statystyki pozwala więc na potwierdzenie względnej przewagi wielkościowej miast Kościoła w stosunku do szlacheckich. Najmniejszym miastem królewskim były Prochowice w księstwie legnickim (ongis miasto szlacheckie), największym Wrocław, ze względu na swą wyjątkową wielkość zniekształcający obraz całości, niemniej zachowanie wyraźnej przewagi ośrodków, które pozostawił sobie monarcha, jest bezdyskusyjne. Dużych królewskich miast liczących ponad 4 tys. mieszkańców było aż 10 (niemal 1/5 całego monarszego zbioru), podczas gdy biskup miał takowe jedno i arystokracja również jedno. Co jeszcze dla nas ważniejsze, najmniejszych miast, liczących poniżej tysiąca mieszkańców, król miał tylko 5, duchowieństwo też 5, ale szlachta aż 25. W tym właśnie momencie dostrzegamy istotę procesu trwającego od kilkuset lat – szlachta nie tyle zakładała, ile głównie przejmowała ośrodki przede wszystkim najsłabsze, których pierwotne funkcje gospodarcze rzadko kiedy wykraczały poza obsługę swego rolniczego zaplecza. Ze zjawiskiem tym bezpośrednio łączy się występowanie jeszcze mniejszych niż ówczesne formalne miasta ośrodków wymiany lokalnej, tzw. osiedli targowych (*Marktflecken*, według definicji Friedricha Alberta Zimmermanna, będących miastami nieuiszczającymi miejskiej akcyzy i tzw. serwisu, ale podatek wiejski oraz których ludność trudniła się zawodami miejskimi i wiejskimi)<sup>56</sup>. Pod koniec XVIII w. doliczono się ich na pruskim Śląsku 42–44, z czego

<sup>56</sup> H. Weczerka, dz. cyt., s. 207. Miasta „akcyzowe” podlegały okręgowym urzędowi miejskim, natomiast osiedla targowe włączono do powiatów ziemskich, magistraty powoływane były zaś w nich przez dominia; T. Ładogórski, *Problem miast i osiedli miastopodobnych*, w: *Atlas historyczny Polski. Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. 1, cz. 2: *Komentarz*, red. J. Janczak, T. Ładogórski, Wrocław 1976, s. 47.

tylko 3 należały do króla, 6 do Kościoła, a 33–35 było szlacheckich. Więcej niż połowa (23–25) tych, liczących przeważnie po kilkuset (najczęściej poniżej 500, a tylko w trzech przypadkach powyżej tysiąca) mieszkańców, osad otrzymała prawa miejskie (np. znana już nam Miedzianka), względnie targowe dopiero w czasach nowożytnych, znamionując powiązanie z rozwojem własności dominialnej szlachty. Niemniej średniowiecznych, przeważnie XIII-wiecznych, takich założeń było aż 19, w tym także miasteczka przejęte niegdyś od księcia czy też ponownie lokowane, jak np. klasztorne Kostomłoty<sup>57</sup>.

Ze względu na niestabilny status prywatnych miasteczek, bywających zarazem miastami, osiedlami targowymi i wsiami, nie powinniśmy przywiązywać zbyt wielkiej wagi do liczb szczegółowych, uchwytnych w danym momencie, a raczej podkreślić niemożność wytyczenia ścisłej granicy oddziaływania procesu urbanizacyjnego na nowożytnym Śląsku. Stoi to w sprzeczności z rozpowszechnioną optymistyczną wizją dojrzałości sytuacji w rozpatrywanym regionie, tak naprawdę opartą na przedstawionej we wstępie analizie książęcych działań miastotwórczych w XIII w. Oczywiście, badając sytuację w późnym okresie, zwłaszcza w XVII–XVIII w., o wiele łatwiej niż dla czasów wcześniejszych sprawdzić, czy w danej małej miejscowości funkcjonowały typowe organy miejskiej władzy samorządowej, w postaci rady, a więc czy korzystano tam z nadanych niegdyś uprawnień. Wytyczenie kryteriów urbanistycznych jest już trudniejsze i niekoniecznie powiązane ze statusem formalnym, pomijając współwystępowanie w rękach prywatnych osad otwartych i otoczonych murami lub wałami. Jeszcze bardziej płynna pozostaje kwestia kryteriów ekonomicznych miejskości. Prawa targowe oraz rozmaite uprzywilejowane urzędnictwa handlowe już od średniowiecza posiadały liczne wsie, zwłaszcza te wyznaczone na centra pańskich kompleksów posiadłości. Ich liczba, jak się zdaje, przyrastała. Wreszcie, swobodny rozwój wiejskiej wytwórczości rękodzielniczej, zwłaszcza tkactwa lnianego w Sudetach i na Podsudociu, wywalczony przez szlachtę śląską w XVI stuleciu kosztem średniowiecznych monopoli miejskich, doprowadził do zacierania różnic w specyfice zawodowej pomiędzy typami osad oraz owocował przemianami w organizacji przestrzeni (wzrost liczby domostw na wsi pozbawionych gruntów ornych). Według cytowanego już Friedricha Alberta

---

<sup>57</sup> H. Weczerka, dz. cyt., tab. 2 (idąc za danymi F.A. Zimmermanna) i s. 229, 239 o Kostomłotach. T. Ładogórski (tenże, dz. cyt., s. 47) doliczył się 38 osiedli targowych, w tym 24 liczące po 340–800 mieszkańców, wskazując na Borów jako najmniejsze (338 osób).

Zimmermanna pod koniec XVIII w. na wsi śląskiej mieszkało więcej rzemieślników niż w miastach, a spośród 135 wyróżnionych przezeń rzemiosł i kunsztów jedynie 23 były tylko miejskimi<sup>58</sup>. Organizacja i zbyt chłopskiej produkcji włókienniczej przyciągały też kupców-przedsiębiorców, którzy od XVIII w. osiadali nie tylko w miasteczkach, ale także w dużych wsiach targowych, z wieloma tego konsekwencjami w zakresie przenoszenia nowego stylu życia, przemian w budownictwie, a nawet marginalizowania roli gospodarczej pańskiego dominium oraz zapoczątkowania industrializacji<sup>59</sup>. Tym samym uruchomiono proces, który po przyspieszeniu na skutek reform społecznych (uwolnienie poddanych) i prawno-administracyjnych epoki napoleońskiej, a następnie uwłaszczenia, doprowadził w połowie XIX w. do sytuacji, kiedy relikty własności prywatnej wszelkiego typu miejscowości stały się nieznośnym anachronizmem, choć nieraz trudnym do eliminacji dopóki trwała strażniczka starego porządku, czyli monarchia<sup>60</sup>.

## Bibliografia

- Atlas historyczny Polski. Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. 2, cz. 1: *Mapy*, red. J. Janczak, Wrocław 1984.
- Bimler K., *Die schlesischen massiven Wehrbauten*, t. 2: *Fürstentum Brieg. Kreise Brieg, Ohlau, Strehlen*, Breslau 1941.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Boguszewicz A., *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010.
- Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982.

<sup>58</sup> H. Weczerka, dz. cyt., s. 207.

<sup>59</sup> W przypadku formalnych wsi doskonałym tego przykładem jest Walim w Górach Sowich; zob. M. Goliński, *Dzieje Walimia do 1849 r.*, w: *Walim – dzieje i krajobraz kulturowy sudeckiej osady włókienniczej*, red. J. Kęsik, Wrocław 2015, s. 21–51. Częstsze było jednak równoważenie się sił, dominium i zewnętrznych, w procesie modernizacji wsi; zob. M. Goliński, J. Kęsik, L. Ziątkowski, *Pieszycy od czasów najdawniejszych do końca XX wieku*, Toruń 2002, s. 52–56, 77–80. Modelowy, ze względu na skuteczne łączenie funkcji uzdrowiskowych z przemysłowo-handlowymi, jest przypadek Jedliny Zdroju (Charlottenbrunn), założonej w 1724 i od 1740 r. posiadającej prawa targowe; H. Weczerka, dz. cyt., s. 230. O statystyce rozmieszczenia handlu zob. B. Kaczmarski, dz. cyt., s. 38–40.

<sup>60</sup> Wcześniejsza sekularyzacja dóbr kościelnych zniosła własność duchowną miast, o ile mniejsze z nich nie zostały przy tej okazji rozprzedane przez państwo szlachcie.

- Chorowska M., Dudziak T., Jaworski K., Kwaśniewski A., *Zamki i dwory obronne w Sudetach*, t. 2: *Księstwo jaworskie*, [Wrocław b.r.w.].
- Dziekoński T., *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku od XIII do połowy XX wieku*, Wrocław 1972.
- Eysymontt R., *Burgum milickie – przemiana w małe miasto*, w: *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško, J. Klápště, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław–Praha 2002, s. 73–82.
- Eysymontt R., *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009.
- Fabisiak W., Tyszkiewicz J., Wiszewski P., Żerelik R., *Dzieje powiatu wrocławskiego*, Wrocław–Sobótka 2002.
- Fechner H., *Geschichte des Schlesischen Berg- und Hüttenwesens in der Zeit Friedrich's der Grossen, Friedrich Wilhelm's II und Friedrich Wilhelms III. 1741 bis 1806*, cz. 2, Berlin 1903.
- Goliński M., *Co się stało w 1355 r. w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*, w: *Studia z historii średniowiecza*, red. M. Goliński, Wrocław 2003, s. 129–182.
- Goliński M., *Dzieje Walimia do 1849 r.*, w: *Walim – dzieje i krajobraz kulturowy sudeckiej osady włókienniczej*, red. J. Kęsik, Wrocław 2015, s. 21–51.
- Goliński M., *Miasta a polityka gospodarcza Henryka IV Probusa*, w: *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, red. K. Wachowski, Wrocław 2005 (*Wratislavia Antiqua*, 8), s. 49–62.
- Goliński M., *Przyczynek do dyskusji o podstawach gospodarczych miasta średniowiecznego na Śląsku*, w: *Korzenie środkowoeuropejskiej i górnośląskiej kultury gospodarczej*, red. A. Barciak, Katowice 2003, s. 267–279.
- Goliński M., *Świebodzice w średniowieczu*, w: *Świebodzice. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław–Świebodzice 2001, s. 40–58.
- Goliński M., Kęsik J., Ziątkowski L., *Pieszycy od czasów najdawniejszych do końca XX wieku*, Toruń 2002.
- Goliński M., Kościk E., Kęsik J., *Namysłów. Z dziejów miasta i okolic*, Namysłów 2006.
- Hartmann F., *Dzieje miasta Ziębice na Śląsku*, tłum. M. Czapliński, Wrocław 1992.
- Indykacja dominiów, poddanych i miast Śląska według „pierwszej rewizji” z 1726 roku. Materiały do statystyczno-geograficznego opisu Śląska z pierwszej połowy XVIII wieku*, wyd. K. Orzechowski, Wrocław 1995.
- Jurek T., *Elity Śląska w późniejszym średniowieczu*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 404–420.
- Jurek T., *Rodowód Pogorzeliów*, Kraków 2005.
- Jurek T., *Trzynastowieczne lokacje miejskie w dobrach Pogorzeliów*, w: *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško, J. Klápště, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław–Praha 2002, s. 89–98.
- Kaczmarek B., *Rzemiosło, przemysł i handel*, w: *Atlas historyczny Polski. Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. 2, cz. 2: *Komentarz*, red. J. Janczak, Wrocław 1984, s. 7–43.

- Kopietz J.A., *Geschichte der deutschen Kultur und ihrer Entwicklung in Frankenstein und im Frankensteiner Lande*, Breslau 1910.
- Kopietz J.A., *Kirchengeschichte des Fürstentums Münsterberg und des Weichbildes Frankenstein*, Frankenstein 1885.
- Kuhn W., *Die Besiedlung des Reichthaler Haltes*, w: tenże, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, [b.m.w.] 1971, s. 79–105.
- Kuhn W., *Die deutschrechtlichen Städte in Schlesien und Polen in der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts*, „Zeitschrift für Ostforschung” 15, 1966, z. 2–4, s. 278–337, 457–510, 704–743.
- Kuhn W., *Die Gründung von Kreuzburg im Rahmen der schlesischen Siedlungsgeschichte*, w: tenże, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, [b.m.w.] 1971, s. 106–130.
- Kuhn W., *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” 29–32, 1971–1974, s. 32–67, 33–69, 1–35, 1–20.
- Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. 1–3, wyd. T. Jurek, Poznań 2000–2007.
- Ładogórski T., *Problem miast i osiedli miastopodobnych*, w: *Atlas historyczny Polski. Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. 1, cz. 2: *Komentarz*, red. J. Janczak, T. Ładogórski, Wrocław 1976, s. 47–52.
- Menzel J.J., *Die schlesischen Lokationsurkunden des 13. Jahrhunderts*, Würzburg 1978.
- Młynarska-Kaletynowa M., *Burgum milickie*, KHKM, t. 8, 1960, nr 4, s. 447–456.
- Młynarska-Kaletynowa M., *Rozwój sieci miejskiej na Śląsku na przełomie XII/XIII i w XIII w.*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 349–361.
- Młynarska-Kaletynowa M., *Stan badań nad miastem średniowiecznym na Śląsku*, w: *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, red. K. Wachowski, Wrocław 1995, s. 9–17.
- Modzelewski K., *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym. I. Z zagadnień początków poddaństwa w Polsce, II. Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII–XIII w.*, PH, t. 71, 1980, z. 2–3, s. 219–231, 449–477.
- Orzechowski K., *Historia ustroju Śląska 1202–1740*, Wrocław 2005.
- Orzechowski K., *Katastry śląskiego podatku szacunkowego (1527–1740)*, Wrocław 1992.
- Regesten zur schlesischen Geschichte*, w: *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 7, 16, 18, 22, 29, 30, Breslau 1868–1930.
- Rutkowska-Płacheńska A., *Strzelin, Ścinawa i Grodków: nieudane możliwości założenia targowe w XIII wieku*, „Studia z Dziejów Osadnictwa” 3, 1965, s. 36–68.
- Sadebeck M., *Góra Ślęza i jej okolice*, tłum. J. Smereka, Wrocław 2008.
- Samsonowicz H., *Tendencje rozwoju sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 341–348.
- Schlesisches Urkundenbuch*, t. 3, wyd. W. Irgang, Köln–Wien 1977.

- Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. 2, wyd. G.A. Stenzel, Breslau 1839.
- Waś G., *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czaplinski, Wrocław 2002, s. 118–248.
- Waś G., *Instytucje i zarządzanie w procesach integracji i dezintegracji Śląska*, „Sobótka” 68, 2013, z. 2, s. 5–24.
- Waś G., *Struktura społeczna i grupy społeczne w procesach integracji i dezintegracji Śląska jako regionu (1526–1619)*, „Sobótka” 68, 2013, z. 2, s. 43–55.
- Weczerka H., *Stadt- und Marktgründungen und Stadtabgänge in Schlesien 1450–1800*, „Zeitschrift für Ostforschung” 23, 1974, z. 2, s. 193–260.
- Woronzak J., *The Jewish cemetery in Biała (Zülz)*, w: *Jews in Silesia*, red. M. Wodziński, J. Spyra, Cracow 2001, s. 281–287.
- Wójcik M.L., *Dokumenty prawa niemieckiego książąt opolskich do połowy XIII wieku. Czy istniał przywilej lokacyjny Opola sprzed 1217 roku?*, w: *Miasto czyni wolnym. 790 lat lokacji Opola (ok. 1217–2007)*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2008, s. 59–74.
- Wólkiewicz E., *Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie*, Kraków 2014.
- Wünsch T., *Landesherrschaft und geistliches Territorium der Breslauer Bischöfe im 13. Jahrhundert – zur Präsenz eines westlichen Musters in der ostmitteleuropäischen Verfassungsgeschichte*, w: *Przetomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Pamiętnik*, t. 1, Toruń 2000, s. 155–179.
- Ziątkowski L., *Ludność żydowska we Wrocławiu w latach 1812–1914*, Wrocław 1998.

Mateusz Goliński

Private towns in Silesia – an outline  
(Summary)

In the 13<sup>th</sup> century, after the conclusion of the main stage of the process of urbanisation in Silesia, the local dukes believed that the right to found, transform and reap profits from towns was an inalienable element of the scope of their power. In consequence, non-ducal towns were founded on rare occasions. Nonetheless, the events of the 13<sup>th</sup> century cannot overshadow processes taking place over subsequent centuries. Individual large-scale knightly properties started to appear in the region in the second half of the 14<sup>th</sup> century as castles and small towns, serving as estate centres, were taken over from the dukes. The second half of the 16<sup>th</sup> century saw the emergence of consolidated estate complexes, the so-called minor state countries. The creation of state countries and other nobility-owned properties, located mid-forest in peripheral areas, resulted in the foundation of new urban centres performing residential, administrative, and market-related functions. Two other phenomena observed at the time were the foundation of mining towns on private estates (appear-



ing on a smaller scale) and the foundation and renewal of charters of market towns, located primarily in the borderlands of the region. Most towns survived until the modern period thanks to the development of crafts, maintaining links with the towns' agricultural base through markets. Towards the end of the 18<sup>th</sup> century, noble-owned towns constituted almost a half of all urban centres in the Prussian part of the region, with two out of every three smallest-sized towns owned by nobility. This reflects the nature of the process spanning over several hundred years – the nobility not so much founded but rather took over urban centres, primarily towns of little influence whose functions were almost exclusively limited to meeting the needs of the agricultural base.

**Mateusz Goliński** – prof. dr hab., pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. E-mail: matgol@poczta.onet.pl.